

Sygn. akt III KK 456/13

## POSTANOWIENIE

Dnia 22 stycznia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Michał Laskowski

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 22 stycznia 2014 r.,

sprawy **T. F.**

skazanego z art. 291 § 1 k.k. i in.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w G.

z dnia 3 czerwca 2013 r., sygn. akt XIII Ka 326/13,

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w G.

z dnia 21 grudnia 2012 r.,

### **p o s t a n o w i ł**

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

### UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy, wyrokiem z dnia 21 grudnia 2012 r., uznał T. F. za winnego przestępstwa z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za przestępstwo to wymierzył mu karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz w związku z przypisanym mu

czynem orzekł na podstawie art. 45 § 1 k.k. przepadek korzyści majątkowej w kwocie 120 000 złotych.

Tym samym wyrokiem T. F. uznany został za winnego przestępstwa z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., za które wymierzono mu karę roku pozbawienia wolności.

Sąd wymierzył oskarżonemu karę łączną 2 lat pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawiesił na okres 5 lat próby.

Wyrok powyższy zaskarżyli obrońca oskarżonego i prokurator.

Obrońca T. F. zaskarżył wyrok w części dotyczącej orzeczonego przepadku korzyści majątkowej, zarzucając orzeczenie przepadku w kwocie przewyższającej wysokość korzyści rzeczywiście uzyskanych z popełnionych przez oskarżonego przestępstw. W konkluzji apelacji obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w części dotyczącej orzeczenia przepadku (pkt II części dyspozytywnej wyroku) i przekazanie sprawy w tym zakresie sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Prokurator zaskarżył wyrok na niekorzyść oskarżonego w części dotyczącej orzeczenia o karze. Zarzucił w apelacji wyrokowi rażącą niewspółmierność kary łącznej pozbawienia wolności wymierzonej oskarżonemu poprzez brak uwzględnienia we właściwy sposób przedmiotowych i podmiotowych okoliczności popełnienia obu czynów przypisanych oskarżonemu oraz stopnia winy T. F., co skutkowało wymierzeniem kary łącznej pozbawienia wolności z dobrodziejstwem warunkowego zawieszenia jej wykonania. Prokurator wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez orzeczenie wobec oskarżonego kar jednostkowych, za czyn pierwszy w wymiarze roku i 6 miesięcy, za czyn drugi w wymiarze roku pozbawienia wolności i kary łącznej 2 lat pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania.

Sąd Okręgowy w G., wyrokiem z dnia 3 czerwca 2013 r., zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uchylił orzeczenie o warunkowym zawieszeniu wykonania orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności. W pozostałej części zaś utrzymał zaskarżony wyrok w mocy, uznając apelację obrońcy za oczywiście bezzasadną.

Kasację od tego wyroku wniósł obrońca skazanego T. F. Zarzucił w niej wyrokowi:

1. rażące naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, to jest naruszenie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez naruszenie przez Sąd odwoławczy zasady swobodnej oceny dowodów odnośnie okoliczności wpływających na wymiar kary i dokonanie oceny dowolnej; uzasadniając wymiar kary nie na podstawie materiału dowodowego zebranego w sprawie lecz poprzez dowolną ocenę okoliczności sprawy, czyniąc tym samym uzasadnienie wyroku lakonicznym i ogólnikowym;
2. rażące naruszenie prawa materialnego mogące mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. naruszenie art. 53 § 1 i 2 k.k., art. 58 § 1 k.k. oraz art. 69 § 1 i 2 k.k., wyrażające się w błędnym przyjęciu, iż nie zachodzą przesłanki do warunkowego zawieszenia wykonania kary; bezzasadnym przyjęciu, iż wyłącznie bezwzględna kara pozbawienia wolności spełni cele w zakresie prewencji indywidualnej i generalnej, co w konsekwencji doprowadziło do wymierzenia kary rażąco niewspółmiernej.

Obrońca skazanego wniósł o „uchylenie zaskarżonego wyroku w całości w części dotyczącej T. B. i przekazanie sprawy właściwemu sądowi do rozpoznania” (cytat dosłowny, doszło zapewne do oczywistej omyłki co do nazwiska).

W pisemnej odpowiedzi na kasację obrońcy skazanego Prokurator Prokuratury Apelacyjnej wniósł o oddalenie kasacji, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego jest bezzasadna i to w stopniu, który umożliwia jej rozpoznanie i oddalenie na posiedzeniu. Jest to zatem kasacja oczywiście bezzasadna, o której mowa w art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie zaznaczyć trzeba, że z art. 523 § 1 k.p.k. wynika, że kasacja nie może być wniesiona wyłącznie z powodu niewspółmierności kary. Konstrukcja zarzutów kasacji w sprawie T. F. jest wprawdzie taka, że przedmiotem zarzutów jest rażące naruszenie przepisów prawa procesowego i materialnego, niemniej z treści tych zarzutów, jak i z uzasadnienia kasacji wynika, że intencją autorki tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia było podważenie zmiany rozstrzygnięcia dokonanej przez sąd odwoławczy, która polegała na uchyleniu orzeczenia o warunkowym zawieszeniu wykonania kary. Konsekwencje tej zmiany są

niewątpliwie istotne dla skazanego, powodują bowiem konieczność odbycia kary 2 lat pozbawienia wolności.

Rozważenia wymagało, czy rzeczywiście, jak podniesiono w kasacji, sąd odwoławczy w sposób dowolny podjął tę tak dolegliwą dla skazanego decyzję oraz czy sąd ten, zgodnie z wymogami procesowymi, należycie uzasadnił swoje rozstrzygnięcie. Lektura uzasadnienia wyroku sądu *ad quem* prowadzi do wniosku, że sąd ten w rzetelny sposób ocenił ustalone w sprawie okoliczności i wykazał dlaczego nie akceptuje ocen sądu pierwszej instancji co do incydentalnego charakteru czynu przypisanego oskarżonemu i możliwości przyjęcia co do niego pozytywnej prognozy kryminologicznej. Sąd odwoławczy podkreślił długotrwałość działań przypisanych T. F., jego zorganizowane i przemyślane działanie, współdziałanie z innymi osobami i wysokość osiągniętych korzyści. Zaznaczono ponadto, że przerwanie przestępnego działania nastąpiło na skutek interwencji organów ścigania. Sąd ten poddał także analizie treść wyjaśnień oskarżonego pod kątem możliwości uznania ich kształtu za okoliczność łagodzącą. Przedstawił przy tym argumentację co do przyjętego charakteru przyznania się przez oskarżonego.

Nie można w tej sytuacji przyjąć, że orzeczenie sądu odwoławczego zapadło na skutek dowolnej oceny ustalonych w sprawie okoliczności. Nie można jednocześnie uznać, że sąd ten w uzasadnieniu wyroku nie przedstawił racji przemawiających za takim rozstrzygnięciem. Zrozumiałe jest przy tym, że w sprawie tej można dojść do różnych wniosków co do wymiaru kary i że skazany i jego obrońca nie godzą się z argumentacją sądu odwoławczego. Zadaniem sądu kasacyjnego jest jednak ustalenie, czy w sprawie nie doszło do rażącego naruszenia prawa wskazanego w kasacji, a nie czy orzeczona kara jest współmierna, czy niewspółmierna.

Sąd Najwyższy nie dopatrył się rażącego naruszenia prawa w zaskarżonym wyroku. Sąd Okręgowy był uprawniony do takiej oceny okoliczności wpływających na możliwość orzeczenia o warunkowym zawieszeniu wykonania kary i w należyty sposób ocenę swą uzasadnił. W tym stanie rzeczy brak było podstaw do uwzględnienia kasacji.

